

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 26 Lutego r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE

Sankt Petersburg dnia 15 lutego.

(z Gazety le Conservateur Impartial.)

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ, WIELKI XIAŻE JECOMOŚĆ KONSTANTY, przybył tu z Petersburga w nocy z 14go na 15ty, w pożądanym stanie zdrowia.

Pani Breitkopf, superyorka instytutu s. Katarzyny, fundowanego przez NAYJAŚNIEYSZĄ CESARZOWĄ MATKĘ, dla edukacji panien szlacheńskich państwa, umarła, mając wieku lat 74. Usprawiedliwiła ona szacunek publiczny, dla swych osobistych przymiotów i niezachwianego przywiązania do obowiązków; opłakiwana od swych wychowanic, których była matką, a żalowana od Nayaśniejszej Fundatorki. Nabożeństwo żałobne po niej odprawiono się w tutejszym kościele parafialnym katolickim, na którym znajdowało się wiele znakomitszych osób ze dworu i miasta.

W naywyższym Ukazie J. C. M. do kapituły orderów rossyjskich, ogłoszonym w Ruskim Inwalidzie z dnia 14 t. m. wyrażono: W nagrodę odznaczający się gorliwej służby i szczególnych trudów, poniesionych w czasie podróży naokoło świata, a mianowicie do bieguna północnego, NAYMŁOŚCIWIEY MIANOWAŁAMY kawalerami orderowi: s. Włodzimierza 3ciej klasy, naczelnika oddziału, kapitana porucznika floty Wasiliewa; tegoż orderu 4tej klasy: poruczników floty: Boila, Stogowa, Lazarewa, Sziszmariowa, sztabs-lekarzów Kowalewa, Zaozerskiego i lekarza, assessora kolegijskiego Lubarckiego, w obowiązku astronoma 10 klasy Tarchanowa, akademika malarstwa 10 klasy Korniewa, i w obowiązku naturalisty lekarza Szteina; s. Anny 3ciej klasy: miczmanów floty Xiążęcia Pahawa i Helishema, Rozkazując Kapitulę, znaki orderów przy dyplomatach im przesłać.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką tak:
Sankt-Petersburg
dnia 7 lutego 1823 r.

ALEXANDER.

Tayny radca i senator Hermes, nayłaskawiey mianowany dyrektorem kancelaryi rozgraniczenia.

Expedytor departamentu morskiego ministra radca dworu, Charytonowski, po zaświadczeniu i wierzchności o odznaczający się jego służbie, nayłaskawiey mianowany radcą kolegijskim.

Dyrektor kantoru archangielskiego handlowego banku państwa, radca dworu Szapocznikow, nayłaskawiey uwolniony ze służby, a na jego miejsce naznaczony radca dworu Stralman.

Starszy radca wojskowej kancelaryi wojska kozaków uralskich, pólkownik Nazarov, nayłaskawiey mianowany wojskowym atamanem tego wojska, na miejsce uwolnionego dla choroby ze służby jenerała majora Borodina.

Na podanie Rządzącego Senatu, assesor sądu hauptmańskiego nitawskiego, fon Engelhardt, nayłaskawiey uwolniony, na własną prośbę, od tego obowiązku; a na jego miejsce rozkazano byż assesorem tukkumskiego hauptmańskiego sądu, Geleonowi fon Sztempelowi, a na miejscu tego ostatniego Kiarolowi fon der Howen.

Honorowy dozorca szkół powiatu kasimowskiego, radca tytularny Plencow, darował dla gim-

nazyum rizańskiego medal srebrny pozłacany, bity ku czci Króla Polskiego Jana Sobieskiego. Półkownik i kawaler Potiechin, darował do biblioteki uniwersytetu moskiewskiego, nader rzadkie dzieło, sławnego Gwanini (Gwagnina), wydane w Krakowie 1611 r. z wielą rycinami, pod tytułem: Kronica Sarmacyey Europejskiej etc., w wielu względach służące ku wyświeceniu dziejów Rossyi.

W przeciągu miesiąca grudnia (1822) przyшло do Taganrogu towarów z Konstantynopola, Kersondy, Wenecyi, Smirny, Mingrelii, Malty, Agafopoli, Trapezundu i Kerisodu, na 541,774 r. 50½ kop.

Jenerał adjutant Hrabia Woroncow, przybył do St. Petersburga.

Kurs petersburski dnia 13 lutego: dukat holenderski nowy 11 r. 70 kop. Zmiana złota 2 r. 88 kop. Zmiana srebra 2 rub. 75 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. - po - - - 98½
68 brzęcząca moneta - - - -
58 takąż - - - - - 81 } procentow

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 1 marca.

(z Kurjera Warszawskiego.)

N. PAN podczas ostatniej w stolicy bytności, dnia 14 miesiąca stycznia r. b., na wakującą sufraganią Plocką, raczył nayłaskawiey nominować JW. Jmci Xiążca Konstantego Plejewskiego, archidiacona katedralnego, officiała jeneralnego Plockiego.

Postanowienie Xiącia Namiestnika Król. z 31 stycznia 1823 r. (w dzienniku praw umieszczone). Dla zapobieżenia przemycaniu, którego się dopuszczają żydzi na pograniczu, bez żadnego stałego sposobu do życia zamieszkali, przepisuje, iż od 1 stycznia 1824 r. nie będzie wolno żadnemu żydowi mieszkać na wsi nad granicą Prus i Austrii, w długości 3ch mil od teyże granicy, jeżeli nie udowodni: 1) że się trudni uprawą roli sam lub przez czeladź swojego wyznania, 2) albo że ma inne pewne stałe zarobki z ogólnymi przepisami zgodne, jako to: a) stała służba, b) rzemiosło lub fabryka jaka, c) pakt krów, d) gorzelnictwo, piwowarstwo za konsensem; 3) że dotychczas nie przemycał, i za to nie był poszukiwanym. Żyd, który takie dowody złoży i uzyska pozwolenie mieszkania na pograniczu, a dopuści się przemycania, wgląd kraju ma być przeprowadzony, z zachowaniem kar prawem przepisanych.

W ostatnim, to jest 8 numerze, tygodnika warszawskiego, Wanda, znajduje się nader interesująca biografia rodaka naszego, Marka Jakimowskiego, młodzieńca rodem z Podola, który po bitwie Cecorskiej, wzięty przez turków w niewolę, uratował również uwieczonych wielu polaków i innych chrześcijan, opanował tureckie okręty, pobili muzułmanów, i okazał wiele dowodów nadzwyczajnej waleczności. Szczęśliwie oswobodzony, zabrawszy znaczne na poganach zdobycze, w roku 1621 przybył do Rzymu, i wraz z uwolnionymi przez siebie polakami był przedstawiony Papieżowi, który mu pozwolił w tey stolicy chrześcijaństwa, odbyć uroczystą processyę, i ozdobił go krzyżem złotym. Na okęcie tureckim, zdobytym przez polaków, znajdowały się 4 polskie dzieńnice, z tych jedna Katarzyną, obdarzona szczególniejszą

pięknością, przeznaczoną była na sprzedaż do se-
raju, żądano za nią 1000 kies. złota; *Jakimowski*
pozyskawszy jej wzajemność, zasłubił ją, rysy jej
twarzy i cała postać tak były zajmujące, że jej
portret w Rzymie przez najsławniejszych ma-
luzów był malowany.

Wiele znakomitych domów poniosło dotkli-
wą stratę. Onegdaj o godzinie 9 wieczorem żyć
przestał s. p. JO. Xię Edward Lubomirski, potomek
sławnych w narodzie Polskim swych przodków,
a dla rzadkich przymiotów serca, od wszystkich
znajomych wielbiony, żył tylko lat 27 niespeł-
na. Dwa jego bracia również w nayıpięknieszym
wieku swego życia przenieśli się do wieczności;
Xiąże *Kazimierz*, pelen talentów i przymiotów, i
Xiąże *Marcelli*, który jako oficer służąc w wo-
ysku polskiem, w roku 1809 przy zdobywaniu *San-*
domierza poległ śmiercią chwalebną. Zwłoki Xię-
cia *Edwarda* mają być przeniesione do *Radzi-*
mina, 3 mile od Warszawy, majątności niebosz-
czyka.

Zubr, w Białowiejskiej puszczy zabity, przy-
wiezionym został wczora do Warszawy przez W.
Nowickiego jenerała. nadleśnego lasow rządowych
województwa augustowskiego.

N I E M C Y.

Od brzegów *Menu* dnia 15 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

P. *Anstetten*, poseł rossiyski, podał seymowi
związku niemieckiego wiadomą okólną notę, napi-
saną w *Weronie* d. 14 grudnia, z dołączeniem
bardzo ważnego pisma. Dnia 5 b. m. podano te-
muż seymowi nowe przełożenie względem interessu
nabywców dóbr koronnych bylego królestwa west-
falskiego, które wkrótce ma być drukowane i po-
słom rozdane. Rzecz ta ma być wniesiona na pierw-
szej sessyi, a jak słyhać, oznaczony będzie ter-
min do ostatecznego jej ułatwienia. Pełnomocnik
wspomnianych nabywców podał oraz w tej mie-
rze prośbę do Xięcia *Metternicha*.

Odebrane w *Frankforcie* listy z Antwerpii
donoszą, iż bankructwo domu handlowego londyń-
skiego *Mocatta*, zle skutki sprawić może. Sły-
chać, iż bankier *Rutshild* straci na tém 90,000
funt. szterl.

Wszyscy adwokaci w *Kassel*, podali przeło-
żenie Elektorowi, prosząc o odmianę prawa sęd-
płowego: bo przez powiększenie tym sposobem ko-
szów sądowych, wiele osób, mając nawet najsłu-
szniejszą sprawę, nie może jej popierać.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 12 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król Jegomość pracował wczora z Xiążęciem
Doudoville i Margrabią *Lauriston*; dał potem wy-
słuchanie Arcy-biskupowi i posłom zagranicznym,
oraz Hrabie *Lagarde*; pracował nakoniec z kan-
clerzem, ministrem morskim i prezesem rady mi-
nistrów.

Gdy wojna wymaga nadzwyczajnych wydat-
ków, ministrowie więc pśpieszyli z podaniem
budżetu. Minister skarbu wniosł go d. 10 b. m.
na sessyi izby deputowanych. Dla poparcia jego
znajdowali się ministrowie sprawiedliwości, wo-
yny, potęgi morskiej i spraw wewnętrznych, oraz
9 radców stanu. Wszedłszy minister skarbu na
mównicę, złożył rachunek z roku 1821, podał do-
mysłowe wyrachowanie wydatków na rok 1823 i
żądał nadzwyczajnego kredytu 100 milionów fran-
ków. Mości Panowie (rzekł daley), nie można do-
kładnie wyrachować nadzwyczajnych naszych po-
trzeb: bo to zależy od wydatków. Sprzeciwiałoby
się interessom kraju, chcieć zawczasie oznaczyć
uzbrajanie wojenne, które rząd czynić musi; a w
tym stanie rzeczy przestajemy na żądaniu nad-
zwyczajnego kredytu 100 milionów franków, któ-
rych tylko, stosownie do rozkazu Króla, na potrzeby
różnych ministerstw użyć można, i których rach-
unek w swoim czasie będzie podany izbie. Z lat 1821 i
1822 zostaje blisko 43 miliony w skarbie, do czego
przydawszy 4 miliony wieczystej prowizyi, spodzie-
wam się, iż wystarczy na nadzwyczajne potrzeby.

Wojna może nieco wstrzymać pomyślność Francyi,
lecz nie przywiedzie jej do uczynienia wstecznego
kroku. Uchwalając żądane summy, zaradzie W Pa-
nowie wydatkom na wojnę, której warunkiem
jest niepodległość oyczyzny.

Paryż dnia 15 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora, jako w rocznicę śmierci Xiążęcia
Berry, odprawito się w kościele katedralnym, w
St. Denis, załobne za duszę jego nabożeństwo, na
którem był Xiąże *Angouleme*. Gielda i teatry by-
ły tego dnia zamknięte.

Hrabia *Lagarde*, były nasz poseł przy dwor-
ze madryckim, został mianowany parem z wol-
nością utworzenia majoratu.

Zapewniają (pisze *Dziennik Rozpraw*), iż Xią-
że *Angouleme* wyjedzie d. 5 marca do woyska
pod *Pireneami*, które do dnia 15 marca ma być
w zupełnej liczbie i gotowości do boju. Srebra i
sprzęty stolowe wspomnianego Xiążęcia posłano
już do *Bajony*.

Baron *Eroles* wyjedzie ztąd za kilka dni, i
obejmie dowództwo dywizyi hiszpanów.

Dnia 12 b. m. wyszły ztąd znowu dwa ba-
taliony gwardyi królewskiej ku granicy hiszpań-
skiej, a nazajutrz półk dragonii udał się w tęż
samą drogę.

Xiąże *San Lorenzo*, były poseł hiszpański
przy dworze naszym, wczora dopiero wyjechał
z tutejszey stolicy, a to z powodu choroby mał-
żonki swojej.

Z rozkazu rządu zabrano dnia 9 b. m. exem-
plarze dzienników tutejszych pod napisem *Ku-*
ryer Francuzki i *Konstytucjonista*, a wydawców
ich pociągniono do sądu, za to, iż bez przepisane-
go prawem wyraźnego pozwolenia izby deputo-
wanych, doniesli o *tajney* sessyi, i w usta mini-
stra włożyli mowę, której wcale nie miał.

Twierdza *Urgel* dnia 3 b. m. opuszczoną zo-
stała, i wkrótce przez hiszpańskie woysko zajęta.
Romagosa cofnął się z 1.800 ludzi na dolinę *An-*
dorra, zostawivszy losowi blisko 400 chorych w
Urgelu. Osada ta, która przez 4 dni przed podda-
niem się, żyła samemi tylko otrębiami, przybyła
dnia 6 b. m. w smutnym stanie do *Aix*.

Zielone mundary, zrobione dla trzech batali-
onów francuzkich półków piechoty, mają być
obrócone na przyodzianie woyska rojalistów hisz-
pańskich.

Sąd kassacyyny odrzucił odwołanie się *Bau-*
drilleta i *Dureta*, współników *Bertona*, których
sąd kryminalny w *Orleans* skazał na śmierć. Mał-
żonka *Baudrilleta*, bawiąca tu od dni kilku, udała
się do łaski Króla.

Kanónik *Llorente*, autor historyi inkwizycyi,
umarł nagle d. 7 b. m. w *Madrycie* w 70 roku
życia.

Uzbrajają tu śpiesznie okręt liniowy *Centaur*,
mający 80 dział. Nowo wystawiona fregata ma
być na morze spuszczone, a fregaty *Flora* i *Pal-*
las, wkrótce zostaną ukończone. Okręt liniowy
Jean Bart, dowodzony przez Kontr-Admirała
Maynard Lafargue, czeka tylko na pomyślny wiatr
dla wyścia pod żagle; okręt ten, przeznaczony jest
do *Martyniki*, lecz perwiey ma krążyć przy brze-
gach hiszpańskich. Korwety *La Prudente*, *P Eu-*
rials, *Sapho* i *Philomele* wypłynęły na morze. Ad-
mirał *Hamelin*, odebrał przez telegraf rozkaz krą-
żenia przy brzegach hiszpańskich na okręcie linio-
wym *Kolos*. Ma oraz pod swojemi rozkazami trzy
okręty liniowe: *La Guerriere*, *P Hébé* i *le Laurier*.
Wczora nadszedł rozkaz, aby śpiesznie uzbrojono
cztery fregaty, do tegoż celu przeznaczone.

Tuluza dnia 7 lutego.

(z teyż gazety.)

Margrabia *Mataflorida* i inni ministrowie
rejencyi hiszpańskiej, wyjechali dziś do *Perpi-*
gnan.

Konstytucyonisci obwarowali szaficami *Puy-*
cerde.

Jenerał *Eguja* umieścił w woysku wiary
najmłodszego swego syna, mającego 17 lat, dwóch
wnuków mających lat 21 i 22, oraz synowca, któ-
ry sę jedyną podporą jego starości.

Kolmar dnia 13 lutego.

(z tejże gazety.)

Z powodu uwolnień od służby, danych żołnierzom 18 pólku liniowego, należącego do wojsca obserwacyjnego, generał Curial, dowódca dywizyi, wydał w Perpignan dnia 4 b. m. następujący rozkaz dzienny:

„W jednym z półków, należących do mojej dywizyi, oddalono ze służby jednego wyższego oficera i 6ciu niższych, z powodu złych zdań, z któremi słyszeć się dali. Słuszne to ukaranie niech będzie nauką dla tych wszystkich, którzyby odważyli się przestępować swoje powinności, albo którzyby ich sposobie widzenia rzeczy i myślenia. Obowiązki dobrego oficera, nie kończą się na dokładnem wykonywaniu powinności, do jego stopnia przywiązanych; powinien on w każdej wydarzonej okoliczności, przez mowę i czyny, objawiać swoją miłość i uległość Królowi i rodzinie jego; nie powinien pominać żadnej sposobności dla utrzymania i ożywienia w podwładnych swych, szlachetnych uczuć, które jego samego napełniają. Jenerał dowodzący postanowił podobną karę wymierzyć na każdego wojskowego bez względu na stopień, którego by sposób myślenia okazał się wątpliwym. Lecz zna nadto dobrze sposób myślenia półków, zostających pod jego rozkazami, żeby kiedykolwiek był przymuszony toż samo powtórzyć. Spodziewają się także, iż 18 półk liniowy, oczyszczony ze złych członków, nadal składać będzie tylko jedną rodzinę, i jawnie okaże uczucie wierności, których ciągle dawał chlubne dowody.

(z Gaz. rysk. Zusch.) Gazeta tuluńska *Echo*, bardzo ubolewa nad stratą *Urgelu*, a najbardziej dla tego, że pod czas wojny, załoga tej twierdzy często wycieczki czyni do Francyi i nakłada kontrybucye. Zresztą ona nie bardzo jest ważną.

Jedna z gazet rojalistowskich w Paryżu donosi, że z Wiednia ma być wkrótce do Madrytu wysłany dyplomatyk pierwszego rzędu, z instrukcyami i pełnomocnictwami bardzo wielkiej wagi, z czego niektóre gazety czynią rozmaite wnioski o panujące w Wiedniu opinie.

Xiążę *Talleyrand* miał powiedzieć: że wszystkiego, co widzę, wojna jest nieuchronną i niepodobną.

Upadł i drugi wyrok przeciw *P. Constant*, i zamieniony został na zapłacenie 1,000 fr. kary i kosztów prawnych.

Rozumieją w *Bajonnie*, że wojsko francuzkie nie będzie mogło przed 20 marca wyruszyć do Hiszpanii. Wiele okrętów, naładowanych w *Bajonnie* do hiszpańskich portów i do Lisbony, znowu wyładowano.

Dziennik wyższego Renu donosi, iż mieszkańcy w okolicach *Belfort*, boją się wstąpienia wojsk obcych przejęci, powyrzedawali śpiesznie bydło i sprzęty za małą cenę. Więc w takim przypadku chcieli wszystko opuścić.

HISZPANJA.

Madryt dnia 5 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Stany nie przyjęły projektu do prawa względem nowego urzędzenia duchowieństwa hiszpańskiego, i dnia 1 b. m. odrzuciły go większością 70 kresek przeciwko 53.

Wczora dano do druku oświadczenie rządu naszego, które, jak mówią, jest zupełnie podobne do oświadczenia wydanego w *Sewilli* d. 1 stycznia 1809.

Od granic hiszpańskich dnia 6 lutego.

(z tejże gazety.)

Jenerał *Karol Odonel* wydał dnia 3 b. m. zgłównę kwatery w *Valcarlos* odezwę do żołnierzy swoich, w której donosi im naprzd o mowie Króla francuzkiego mianey przy zagajeniu izb, i tak dalej wyraża: „Skończyło się tyrańskie panowanie niewiary i buntu. Godny naczelnik dostoyney dynastyi *Burbonów*, wypuścił z *Paryża* grom, który panowanie to w Hiszpanii zniweczy. Hiszpania, która dotąd jeszcze wdycha do swojej wiary, Króla i zasad swoich, wkrótce posiadać

będzie te tak drogie przedmioty. Niech będzie cześć i chwala Bogu prawości i cnoty! Niech mądry Monarcha, który tak dzielną rękę podaje uciskionym, doznaje miłości i szacunku! Niech będzie wielbiony wspaniałomyślny naród francuzki, którego wyobrażenia i życzenia zgadzają się z naszymi! Niech węzeł braterski łączy waleczne wojsko, które wkrótce stanie na ziemi naszej, i które wy zasłaniać macie! Niech jedność i karność panuje między wami, abyśmy ruszyli ku *Madrytowi* i godnego potomka nieśmiertelnego *Henryka IV*, zaprowadzili na łono *Ferdynanda VII*, kochanego naszego Monarchy.“

Hrabia *Lagarde* twierdzi, iż wojsko francuzkie, wchodząc do Hiszpanii, nie wiele dozna trudności. Lud bowiem nie jest kontent z teraźniejszego stanu rzeczy. Sądzą, iż wspomniane wojsko nie przejdzie za *Ebro*. W przeciągu 3 miesięcy zbierze się najmniej 100,000 rojalistów hiszpańskich pod chorągwie swoje, a liczba ta w miarę posuwania się, zapewne się powiększy. Powszecznem jest mniemaniem, iż wojna krótko potrwa.

W *Tuluzie* miała się utworzyć nowa rejencya hiszpańska, pod naczelnictwem Pana *Calderon*. Członkami jej są: Arcybiskup *tarragoński*, radca *Morcion*, oraz jenerałowie *Eguia* i *Grimarest*. Słychać jednak, iż *Matasflorida*, jak wiadomo, prezes rejencyi, twierdzi, iż podług odebranego pełnomocnictwa, niemoże uznawać nad sobą żadney inney rejencyi.

Zwierzchność w *Andorra* przeznaczyła cztery wsie na pobyt dla emigrantów hiszpańskich. Ci, którychby potem w innym jakim miejscu znaleziono, mają być uwięzieni.

(z Gaz. Ryz. Zusch.) Z przodu przez *Abisbala*, od *Cuenca* w tył poparci, cofnęli się feodasowie pod dowództwem *Besieresa* do *Hueta*, na południo-wschod *Madrytu*. Tu zostali opasani. *Besieres* podał kapitulacyę, opierając się na przełożeniu, że jego żołnierze są także hiszpanami, i że byłiby gotowi na przypadek napadu wejść do wojska konstytucjonistów, byleby tylko oficerom dano też same stopnie, które dziś mają.

Dnia 8 lutego utrzymywano w *Madrycie*, że ta kapitulacya przyjęta została; lecz co do samego *Besieresa* francuza i *Ulmana* szwajcara, którzy oba często przechodzili z jednej strony na drugą, i wielu Niemców, którzy przybyli z francuzkiego regimentu *Hohenlohe*, poczytani zostali za niehiszpanów.

Zdobycie *Urgelu*, wyraża pewna gazeta, sprawiło wielką radość w *Madrycie*, a to z przyczyny, że przez zezwolenie jenerała *Miny* na podaną kapitulacyę od *Ramagosa*, wielu hiszpanów ocaliło się od zguby. *Ramagosa* poszedł ze swymi przez *Andorę* do Francyi. Tamże się także większa część nowo zaciężnych feodasów udało; ale znaleźli osadzone wszystkie drogi, i wszędzie, gdzie się tylko okazali, ogniem spotkani byli. Jedna z gazet francuzkich wyraża, iż nie wiele przynieśli z sobą karabinów, które nie dawno im dano.

Mina powołał do broni wszystkich mieszkańców *Cerdagne*, dla osadzenia dróg wszystkich. *Puicerde* kazał oszańcować, a nawet i niektóre ulice miasta zostały obwarowane. W *Pampelunie*, *San-Sebastian* i wielu miastach prowincyi granicznych śpiesznie się utwierdzają.

Wiadomość o mowie Króla Jegomości francuzkiego, mianey z tronu, sprawiła wielkie poruszenie w *Madrycie*, dokąd dnia 5 doszła, ale tylko w umysłach; o zmianie zaś ministrów zgola mowy nie było. — Jedna z gazet londyńskich utrzymuje, że wszystkie o tem wiadomości, w Paryżu początek biorą. — Rząd podał stanom *Kortez* następujące wyroki, które jednogłośnie przyjęte zostały: nowy zaciąg 29,900 ludzi; jak najszybsze uzbrojenie 150 szalup; przypuszczenie wszystkich okrętów i towarów przybrzeżelskich krajów; sprzedaż niektórych dóbr narodowych; wolne rozrządzenie przychodami z kopalni i innych źródeł; upoważnienie każdej prowincyi starać się o własną obronę wszelkimi sposobami, w mocy będącemi, a nawet przez rekwizycye wszelkiego rodzaju.

ja. Ostatni ten wyrok uważany jest za najważniejszy: bo właśnie takie były dawne ustawy prowincjonalne, które dotąd niepodobnem czyniły zdawce i szpanii, a nawet i utratę stolicy małej wagi rzeczą czyniły; gdy wyrok ten i niebezpieczne środki zawiera, przeto został zmodyfikowany. Stany Korteż postanowiły także, iż każdy zasługujący cudzoziemiec na ułność, może być do służby wojskowej przyjętym, ale tylko w stopniu szeregowego. Wszystkie korpusy czynnej milicyi oddane są pod rozrządzenie rządu.

Cała siła zbrojna ma być podzielona na trzy woyska. Pierwszemu w Kataloni dowodzić będzie *Mina*, drugiem w Nawarrze i Arragonii *Balasteros*, a wojskiem odwodowem Hrabia *Abisbal*, osadzi różne miejsca w Kastylii.

D. 6 lutego rząd hiszpański miał wydać więcej 200 listów korsarskich okrętom angielskim. Paryżkie gazety utrzymują, iż ta pogłoska zdaje się bardzo zasługiwać na wiarę. — Po odebraney wiadomości o stanie, w jakim się *Bessieres* znajdował, municypalność madrycka gwardyą narodową od czynnej służby wojskowej uwolniła. — Słychać, że 8,000 portugalczyków przybędzie na pomoc Hiszpanii przez Galicyą, 8,000 przez *Ciudad Rodrigo*, a 14,000 stanie w gotowości na przypadek potrzeby na granicy. — *Calveti*, major wojsk sardyńskich, przybył do *Madrytu*, i niezwłocznie wyjechał do Katalonii; gdzie się formują legie cudzoziemskie. — Podług gazet francuzkich, oprócz wojska, którym *Abisbal* w Kastylii ma dowodzić, utworzy się jeszcze 4te odwodowe woysko. — Powiada się, iż na przypadek wojny, Król uda się na przód do *Sevilli*, a kiedy potrzeba tego wymagać będzie, ztamtąd do *Badajoz*, twierdzy na granicy portugalskiej. — W *Barcelonie* ma się postrzegać zapalczywą czynność w gotowaniu się do wojny. — Generałowie mieli otrzymać rozkaz niszczyć wszystko, aż do *Ebru*, jeśliby zmuszeni byli przez nieprzyjaciela do odwrotu. *Saragossę* mocnymi ufortyfikują warowniami.

GRECKIE RZECZY.

(z *Gazety Ryskiej Zuschauer*.) *Napoli di Romania* albo *Nauplia*, przedziwne położenie dla handlu i obrony mająca, stanie się podobno *Amsterdamem* związku greckiego. Z *Hydry*, *Spezji* i z całej *Morei*, bogate i znakomite domy tam się teraz zjeżdżają. Rząd centralny już się przełożył. Sześćdziesiąt okrętów, które dotąd pod *Nauplią* stały, wypłynęły ku *Dardanellom*. W *Hydrze* urządzają 30 palnych statków i 70 wojennych okrętów w celu spalania tureckiej floty, która pod *Galipoli*, na *Helesponcie* rozbrojona stoi. Jeśli się to przedsięwzięcie uda, oswobodzenie greków po większej części uważać należy za skończoną; zle to jednak, że plan wiadomy.

W południowych Niemczech biega pogłoska, że znaczny oddział greków wyładował do *Azji*; prawie za konieczny skutek tego, uważają wzięcie *Smyrny*.

AMERYKA.

Nowy-York dnia 18 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Jedna z gazet, wychodzących w *Charlestown* pisze: „Hiszpania i wyspa *Kuba* nie mogą dłużej zostawać pod jednym rządem, a dzień rozłączenia ich, sprawi wielką odinanie w stosunkach naszych, w stosunkach zachodnio indyjskich, i w stosunkach kilku krajów europejskich.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Gdy wszystkie gazety niemieckie były przez kilka tygodni napełnione smutnemi doniesieniami o skutkach nadzwyczajnych mrozów, z przyczyny których mnóstwo ludzi umarło lub niebezpiecznie chorowało, tudzież ile cierpieli biedni, niemający za co opałać swych ubogich mieszkań, teraz gdy zimna ustała, nagle wylewy rzek i kry tak niezmierne zrzadziły szkody, iż powiększona nędza najokropniejszy wystawia obraz. Wiele rzek zostało pozbawionych lodu, ogłoszono nie mało przypadków, i dowodów ludzkości, gdy ludzie ratowali tonących ludzi; lecz wydarzył się osobliwy przypadek, że nawet i zwierzęta taktemi uczuciami były przejęte: w *Wirzburgu* rybak wy-
rąbując łódź mieli dwóch szpiców przy sobie, obadwa wpadli wprzerebie, jeden zręczniejszy natychmiast się uratował, ale drugi nie mógł się wydobyć; pierwszy ufając swej sile, wpada znowu w wodę, porywa za kark już tonącego psinę, i szczerśliwie wynosi na ląd. Trudno opisać jaką wdzięczność przez skoki i skowyczenie uratowany piesek okazywał swemu wybawcy. Ten widok rozczulił rybaków, którzy nie śmieli w niebezpieczeństwie dla słabego łodu ratować tonącego swego stróża.

Heraldycy niemieccy, wywodząc jenaologią Xieźniczki *Leuchtenbergskiej*, narzeczoney Królowicy Szwedzkiej, dowiedli, iż jest spokrewnioną z osobami niegdyś panującymi w Szwecyi.

Głoszą, że wielu kupców angielskich wysłało swych agentów do portów morza bałtyckiego dla zakupu znacznej ilości pszenicy.

W Paryżu doktor *Maniot* wynalazł sposób, którym odbiera zbyteczną topliwosć i przykry odor łożu, tak dalece, że świece robione z tego łożu są twardsze, o kilka godzin dłużej się palą niż zwyczajne, i pocierane nawet ręką, niesmolą. Od wynalazcy są nazwanemi *bougie seteraphthite*.

W Berlinie oddano pewnemu bankierowi szkatułkę, a w niej 600 talarów i list bezimienny nie pisany, lecz mający poprzyklepane drukowane litery, z wyrażeniem: iż oddawca oszukawszy tegoż bankiera przed kilką laty, teraz będąc bliskim zgonu, niemogąc znieść wyrzutów sumienia, odsyła należność.

W jednym z tegorocznych lipskich kalendarzów znajduje się uwaga, że od dawnego czasu, rok kończący się na trójkę, jest pamiętnym dla Francyi i Anglii, i tak: w r. 1763 zawarto sławny pokój między Anglią a Francją; r. 1773 na żądanie Francyi, Klemens XIV zniósł zakon jezuitów, a Francya zaczęła pomagać amerykanom północnym; 1783 pokój Wersalski; 1793, zgon Ludwika XVI i anarchia, tudzież wojna z Anglią; 1803 najzaciętsza nieprzyjaźń między Francją a Anglią; wzrost potęgi *Napoleona*; 1813 upadek teyże potęgi, bitwa pod *Lipskiem*; teraz w r. 1823 Francya sposobi się do nowej walki, która ma przywrócić spokójność na Zachodzie.

Naywiększy mroz w Paryżu tey zimy był 10 stopni.

W *Lionie* rzeka tak nagle wezbrała, iż przez kilka dni musiano czółnami pływać po ulicach.

Z *Lisbony* donoszą, że tam odebrane noty mocarstw sprzymierzonych, wydane względem Hiszpanii, uczyniły wprawdzie niemałe wrażenie, lecz nie upadła nadzieja utrzymania pokoju.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 23 lutego rubel srebrny 3 rub 77½ kop., czerwony złoty now. r. 11 kop. 51, stary r. 11 kop. 32, imperyal r. 36 kop. 60½.

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej BucharSKI Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 26 Lutego Roku 1823 v. s.

Dwónastoletnia dzierżawa.

1. Izba Skarbowa Litewsko-Wileńska podaje do wiadomości, że niżej w tabelli pomieszczone Skarbowe dobra, w różnych powiatach tutejszey Gubernii położone, będą się oddawać w teyże Izbie przez publiczną licytacją roku terażniejszego miesiąca marca w dniach 24, 27 i 30 w arendowną posesyją, jedne, które zupełnie zawakowały na lat 12, drugie zaś, które już w takowey posesyi i na innych prawach zostawały, lecz za nieakuratną opłatę przez posesorów należnego do Skarbu dochodu, od nich się odbierają, do ukończenia lat zakreślonych tym nieakuratnym posesorom, októrych przy targach objawiono będzie. Przytém Izba Skarbowa zapewniając, że wszystkie majątki, jakie zalicytowane zostaną, postąpią w posesyją od 12 apryla roku bieżącego 1823, wzywa mających zamiar licytowania takowych majątków, ażeby raczyli przybyć na pomieszczone terminy do wyżej wyrażoney Izby, lub też przystać u-mocowanych od siebie plenipotentów, z ewikcyami odpowiedniami dwu letniej intracie, jaka z ostateczney licytacji wypadnie, nie mniej ze świadectwami Sądu Głównego Departamentu 2go, o swobodności majątków lub kamienic w ewikcyą oddających się upewniającemi. Dat 1823 roku febr. 20 d. Sowiećnik Andrzej Kasprzycki. Za Naczelnika Stoła Justyn Zdzietowiecki.

Nazwiska majątkow w Powiatach.				Stan majątkow wedle inwentarzy i dochod z onych									
N				Folwarkow.	Miasieczek.	Wsiow i zasienków.	Liczba różnego rodzaju domow.	Liczba różnego rodzaju plei podług re wizeri 1816 r.	Lustracyyny dochod.		Ceny za które były już licytowane.		
									Srebrem.		Assygnat.		
									Rubli	Kop	Rubli	kop.	
			Majątki wakujące.										
			<i>Wileńskim.</i>										
1			Matakienie Milaniszki Dzierżawa	—	—	—	4	4	84	45	—	—	Srebrem
2			Jankuny Starostwo	1	—	—	17	74	402	22	—	—	601
			<i>Trockim.</i>										
3			Nowosady Dzierżawa	1	—	—	—	—	133	50	—	—	—
			<i>Oszmiańskim.</i>										
4			Nerowka Dzierżawa	—	—	—	1	—	60	—	—	—	—
5			Krawcowszczyzna Dzierżawa	—	—	—	—	—	35	90	—	—	—
			<i>Brastawskim.</i>										
6			Bernatowskiego część starostwa	1	—	4	11	5	408	15	—	—	—
7			Druyskie i Zasnużkie Woytowstwa	4	—	72	454	494	8394	88½	—	—	—
8			Dubinowo Starostwo	1	—	6	63	48	729	19	—	—	—
			<i>Rossieńskim.</i>										Assygnat.
9			Juryzdyka w Rosieniach po Zukowskiey	—	—	—	—	—	9	—	—	—	70
10			Dulki Dzierżawa	—	—	1	8	15	78	14	—	—	360
			<i>Kowieńskim.</i>										
11			Krużance Dzierżawa	1	—	—	15	7	333	10	—	—	—
			Majątki odebrane od byłych possesorow za niewypelnienie przyjętych imi na urządzenie dobr skarbowych prawideł.										
			<i>Brastawskim.</i>										Srebrem
12			Sutorowicze Dzierżawa	1	—	1	6	8	81	—	—	—	200
			<i>Oszmiańskim.</i>										
13			Czotyryki Dzierżawa	—	—	1	6	19	182	25	—	—	188
			<i>Trockim.</i>										
14			Gumbrany Dzierżawa	—	—	—	—	—	8	25	—	—	—
			<i>Wilkomirskim.</i>										Srebrem
15			Pomuszskie Starostwo	1	—	—	45	93	1042	7½	—	—	1808
			<i>Dopiero odbierające się.</i>										
			<i>Telszewskim.</i>										
16			Poiznie Dzierżawa	1	—	1	2	—	162	30	—	—	166
17			Nowosiady Dzierżawa	—	—	2	12	16	233	18½	—	—	240
18			Wideyki Dzierżawa	—	—	1	7	9	173	96	—	—	260
			<i>Kowieńskim.</i>										
19			Powierzchnie Dzierżawa	2	—	5	51	93	1173	64½	—	—	1825
			<i>Wilkomierskim.</i>										
20			Kiermele Dzierżawa	1	—	—	1	—	90	—	—	—	—
			<i>Trockim.</i>										
21			Naszkuny Dzierżawa	—	—	—	—	—	31	30	—	—	—
			<i>Brastawskim.</i>										
22			Milasz Dzierżawa	1	—	—	13	38	278	40	—	—	425
			Oprócz tego oddają się jeszcze w 12letnią arendowną tenutę na osobnych warunkach, o których przy licytacji będzie objawiono: w powiecie Upitskim w mieście Poniewiezu traktyer i młyn, i w Wilkomierskim: w Łobonarskiej puszczy 11 włosciańskich pustych domow z gruntami i łakami, 2 pustosze, 2 karczmy i 16cie jezior, z dalszemi obszarami ziemi.										

Sowiećnik Andrzej Kasprzycki.
Za Naczelnika Stoła Justyn Zdzitowiecki.

Kommissya Naywyżey ustanowiona dnia 31 julii 1821 roku, ma honor uwiadomić, iż dla zadosyćuczynienia życzącym być uczestnikami w pewnych częściach biletu na loteryą przez nią odbywającą się, na majątki nieruchome, położone w guberniach niżejhorodzkiej, tulskiej i orłowskiej, i nadto na sumę pieniężną 1,522,000 rubli, a tem samem więcej mieć środków do wygrania, zrobione przez nią teraz postanowienie, podług którego można otrzymać na to uczestnictwo osobne kupony na pół biletu, po opłaceniu dwudziestu pięciu rubli, i na piątą część biletu za opłaceniem dziesięciu rubli. Wygrana mająca wypaść na każdy tym sposobem na części podzielony bilet, ma być także podzielony na spółników proporcjonalnie do wniesionych przez każdego pieniędzy.

Przytym Redakcyja ma polecenie obwieścić, iż tu w Wilnie biletów na tę loteryą dostać można tylko do 15 marca roku bieżącego, w Izbie Powszechney Opieki, w Wileńskim powiatowym kaszyczystwie, i w Radzie mieskiej u Głowy miasta Poznańskiego.

Ostrzeżenie.

1. Gdy po zgonie Stanisława Tomaszewskiego Sędziego Granicz. Słuckiego Powiatu; obligi różnych debitorów, a mianowicie JW. Kamińskiego Vice Guber. Mińskiego, W. Sakowicza Geometry i wielu innych, których nazwiska nie są pamiętne dotąd podług testamentowej dyspozycji tegoż Sędziego Tomaszewskiego do rąk sukcesorów niedoszły, przeto iżby nikt z debitorów zeszłego Tomaszewskiego bez okazania dowodów nadających moc ściągania summownych należności, z nikim w żadne układy niewchodził i summy niewypłacał, niżej podpisany, jako plenipotent konsukcesorów wzmienionego powyżej Tomaszewskiego, przez niniejszą awizacyą w gazetach ostrzega. Dat 1823 dnia 23 lutego.

Michał Abramowicz były Prezydent Ziem. Telszewski.

Drukować wolno Józef Polkowski Assesor.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Starozakonnym, Zelmanowi Jowelowiczowi Axamitowi, przedtym kupcowi, i obywatelowi miasta Wilna, a dziś wexlarzowi Wileńskiemu, niemniej wszystkim Zelmanom Jowelowiczom ilekolwiek ich jest w mieście Wilnie, chociażby i bez tytułu kupców i obywateli Wileńskich do wynajdzenia z między nich winnego odpowiedzi — Pozew przed Sądem Magistratu miasta Wilna z powództwa urodz. Barona Ferdynanda Franka kawalera maltańskiego przy cytacji dowodów, sprawę składających, na każdy czas przypadnienia sprawy, a w szczególności o to: załcy delator wspólny z żoną swoją Maryą z Szczawińskich Baronową Frankową, wydał oblig zeszłemu Józefowi Stra-

szewiczowi Podkomorzemu Upitskiemu w dacie 12 Xbra 1815 roku na sumę rub. sr. 5,400. Niżeli ten dług miał być wypłaconym, Podkomorzy Straszewicz umarł w roku 1817, i w czasie jego śmierci, zaginął oblig — O dług na nim wyrażony sukcesorowie nieboszczyka skończyli zupełnie z Baronami rachunek, a oblig zaginiony, za upadły poczytali. Przywłaściciel jakiś Zelman Jowelowicz, niby kupiec i obywatel Wileński ukrywał zaginiony oblig; aż termin ukazami zamieszczony o aktykacyi wszystkich tranzaktów na prostym papierze pod upadkiem; zmusił go do wpisanie w Akta Wileńskiego Magistratu pod dniem 20 Xbra 1821 roku — Przy czym oblatowano przelew tegoż obligu, niby od zeszłego Podkomorzego Straszewicza na imie Zelman Jowelowicza mający datę 1817 roku jan. 3 d. z opłatą za walor papieru 70 rub. as. dla podniesienia waloru w mniemaniu przywłaściciela. Uwiadomiony delator dopiero w miesiącu styczniu bieżącego roku o aktykacyi powiedzianych tranzaktów, starał się wyszukać Zelmana Jowelowicza dla odebrania przywłaśczonego obligu przyzwolitemi środkami; lecz Zelman Jowelowicz przyznawając sobie nazwisko Axamit w domu Michela na Rudnickiej ulicy mieszkający, wyrzekł się właścicielstwa, i intabulacyi obligu, oraz nań przelew, o czem oświadczeniem w aktach Magistratu Wileń: w dacie 26 Januar. bieżącego roku zapisanym, potwierdził — W potrzebie koniecznej dopytania się do przywłaściciela, pytano przez prośbę Wileńskiej mieyskiej Rady, jak wiele było w roku 1817 w mieście Wilnie Zelmanów Jowelowiczów kupców, i obywateli? oraz jak wiele ich jest teraz z tytułem kupców, i bez tego tytułu? Rada mieyska świadectwem pod datą 30 januar. 1823 roku dała wiedzieć, że jeden tylko Zelman Jowelowicz Axamit (syn wexlarza) był kupcem 3 gildy w roku 1817, że na rok 1818 wykasował się z kupiectwa, że mieszka teraz w domu Michela, bawi się wexlowaniem pieniędzy — Ze o dalszych Zelmanach Jowelowiczach, też Rada mieyska wiedzieć nie może — Po zapisaniu zatym oświadczenia ze strony delatora, w dacie 10 februar. bieżącego roku do akt Magistratu Wileńskiego przeciwko nieprawemu postępkowi jakiegoś Jowelowicza przywłaściciela obligu; zeszły delator widzi się w potrzebie pozwać wszystkich starozakonnych Zelmanów Jowelowiczów w mieście Wilnie mieszkających, w celu wynajdzenia winnego, do Sądu Magistratu mieyskiego Wileńskiego w prośbach: najprzód, nakazania extradycyi czyli zwrotu obligu zeszłemu delatorowi jako zupełnie na walorze upadłego, po składowaniu onego wspólnie z przelewem nielegalnie nastalym, i sądenia na winnym Zelmanie Jowelowiczu expensów prawnych; a względem postępuku przywłaściciela o nastaniu przelewu 1817 roku styczni 3 d. mającego datę, oraz w materii tajemnych związków Zelmana Jowelowicza z starozakonnym Markusem Linkowskim przez policye szukanym, jako się w sprawie okaże, odebrać winnego do dzieła śledztwennego za Ukazami Rządzącego Senatu i Gubernińskiego Rządu w majątku Straszewiczowskim Kociszkach odbytego — Powtórę, nakazania eliminaty mowionego nieraz obligu wspólnie z przelewem z

ksiąg Magistratu Wileńskiego — Uznania tego wszystkiego i sądenia, o co z natury sprawy proszonym będzie, zwolną poprawą żaloby.

Roku 1823 januar. 19 dnia — Woźny niżej podpisany świadczę, iż pięć kopii tego pozwu z autentykiem zgodnych w sprawie W. Barona Ferdynanda Franka kawalera maltańskiego przed Sąd Magistratu miasta Wilna, na każdy czas przypadnienia sprawy wyniesionego, jedną starozakonnemu Zelmanowi Jowelowiczowi byłemu kupcowi miasta Wilna, i obywatelowi Wileńskiemu na Rudnickiej ulicy w domu Michela mieszkającemu, oczewisto w ręce podałem; drugą kopją po wszystkich Zelmanow Jowelowiczow w mieście Wilnie mieszkających, mających, lub niemających tytuły kupcow Wileńskich, na kahalnym domu, trzecią na rogu szklaney ulicy — Czwartą na rogu ulicy Sawicz po przybijalem — A piątą w domu ratuszowym do drzwi Sądowych przylepiłem — O tych pozwach obecnym ludziom ogłosiłem, i termin rozprawy obwołałem — Dat, jako wyżej w Wilnie. (Podpisał) Tadeusz Olechnowicz woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1823 Februaryi 19 d. przed aktami miasta gubernińskiego Wilna sławiając obecnie Wyżny wyżej wyrażony, takową Relacją urzędownie zeznał; jest w aktach świadczący Ignacy Misiewicz.

Ten pozew wolno drukować r. 1823 febr. 21 dnia Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

2 Magistratura Powszechnoy Opieki Gubernii Ptu Wileńskiej znając, iż szpital przy kościele śś. Filipa i Jakuba pod władzą także Magistratury zostający ma nieodbitą potrzebę rozszerzenia swojego placu i budowlą; tak dla wygodniejszej gospodarki, jako też dla umieszczenia znajdujących się w onym znaczney liczby chorych, weszła w umowę o plac przyległy wspomnionemu szpitalowi do WW. Szyszkow przynależny w zamiarze onego nabycia za sumę rub. sr. 1000. Gdy zaś dla uczynienia w tém zabezpieczenia dla funduszu, potrzeba jest nieodbita wiedzieć Magistraturze, czy niema opartych na wspomnionym placu i domu jakich skarbowych i partykularnych długów, lub sporów; dla tego zawiadamia interessowane strony niniejszym ostrzeżeniem, ażeby mający ktokolwiek do wspomnianego domu i placu WW. Szyszkow pretensyą, jawił się do tej Magistratury na termin dnia 23 aprila terażniejszego roku.

Członek Magistratury: Józef Puzyna.

Sekretarz Pietraszewski.

Naczelnik Stolu Hurynowicz.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dla domierzenia kredytorom JWW. Józefa i Eleonory Wereszczyńskich Starostow Upitskich satysfakcyi, dekretem Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego Departamentu 2go naznaczony, zajmując się rozbiorem dzieła dotychczas, gdy uważa zbliżonym siebie ku końcowi onego, zawiadamia wszystkie interessowane osoby, że w dniu 3cim miesiąca marca 1823 roku dekret w sprawie oczewistey promulgować niezawodnie będzie. Dat 1823 februaryi 16 dnia, w Powirczewin. Anzgary Masłowski Exdywizyi Prezes. Józef Paszkiewicz Regent Exdywiz.

2. Niżej podpisany podaje do publiczney wiadomości, iż przedsiębiore urządzać się nadal w moich posiadłościach, i w tym celu ogłaszam do wyprzedaży, imo dziedziczny mój folwark Olchow w Gubernii Mińskiej w po-

wiecie Ihumenskim, 2do Schedę Nowodworską z Exdywizyi Prószyńskich w tymże powiecie, 3tio Schedę w Bożynie po Exdywizyi Platara takż w tymże powiecie, 4to Schedę w Michaliskach po Exdywizyi Brzostowskiego w Gubernii Litewsko Wileńskiej i tymże powiecie, 5to dom w mieście Wilnie z placem i dużym ogrodem na Łukiskach położony. Kto by więc życzył nabyć powyżey wyliczone posiadłości, osobliwie w Mińskiej Gubernii leżące, może udać się dla informacyi, postanowienia umowy i wzięcia prawa do W. Wincentego Hryniewskiego, w mieście Guberskim Mińsku mieszkającego. Dat 1823 roku febr. 20. Rychard Szyszko Sędzia Ziem. Ihumenski. Takowa awizacya może bydź umieszczoną w Kuryerze. Sędzia Ziemski Jan Pisanko.

3. Wypis z xiąg Ziemskich Powiatu Rosieńskiego.

Roku 1823 miesiąca lutego 9 dnia. Po sesyi Sądowej przed Aktami Ziem. powiatu Rosieńskiego naidniąc się obecnie WJPan Adam Łabanowski Rotm. b. woysk Polskich iako Plenipotent odswiadczenie poniżej wyrażające się do Akt podał w słowach: „oświadczenie imieniem naszym Wincentego i Anny i Staniewiczow Łabanowskich Sędziow Granicznych Powiatu Rosieńskiego i Petronelli z Staniewiczow Baronowey Krauzowey czyni się w rzeczy następney: w sprawie o dział majątku, Widukl, Jukoyń, Trupin i Pogiedocia i dalszemi attynencyami w powiecie Rossieńskim leżących, ze stopnia ś. p. Zuzanny z Uwodynów pierwo Konarskiej, a później w zamęściu Staniewiczowey matki naszej, i w dalszych szczegółach między konsukcessorami toczącey się, nie mniej z wierzycielami ś. p. Marcellego oycy Xawerego syna, Staniewiczow połączoney, lubo my Łabanowscy i Krauzowa w rozumieniu, iż dobra Bordzie w tymże powiecie Rossieńskim położone, są wspólnym nabyciem obojga rodziców naszych Marcellego i Zuzanny Staniewiczow, a przeto, iż temuż działowi jakoby podlegają, a ztąd. byliśmy przypozwali terażniejszego dóbr Bordziow aktora W. Dyonizego Paszkiewicza b. Pisarza Ziemskiego Powiatu Rossieńskiego wprzód do Ziemstwa Rossieńskiego, później do Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu i dekret remissę do Ziemstwa Powiatu Trockiego w dacie roku 1821 marca 17 dnia uzyskaliśmy, w którym to Sądzie Ziemskim Powiatu Trockiego po zakroczonych akcesso-ryjnych wyrokach, i po nakazaney, a przez W. Paszkiewicza skutecznoney komportacyi, gdy my Łabanowscy Sędziowie i Baronowa Krauzowa z teyże komportacyi przez W. Paszkiewicza dopełnoney przekonanemi zostaliśmy, że zeszyły ś. p. Marcelli Staniewicz kracyz Miński bez dokładu imienia matki naszej, a swojej żony ś. p. Zuzanny Uwodynianki sam jeden dobra Bordzie od Adama Zaborowskiego Starosty Sudawskiego prawem w roku 1787 septembra 25 wydanym, eorundem 27 w Grodzie Rossieńskim przyznanym za własne pieniądze to jest: za sumę 24,000 złotych polskich, nabywszy, też dobra Bordzie prawem w roku 1790 maja 11 dnia wydanym, eorundem w Ziemstwie Rossieńskim przyznanym W. Dyonizemu Paszkiewiczowi za sumę

25,500 złotych polskich wyprzedał, z opłaty całkowitej summy zakwietował, i ewikcyą na majątności Widuklach opisawszy wraz w posesyą postąpił, a zatem z dóbr Bordziow te-
rażniejszy aktor dziedzic i possesor W. Dyonizy Paszkiewicz bez przyczyny i żadney racyi w ten proceder zamieszany został, przeto my Łabanowscy Sędziowie i Baronowa Krauzowa przewidując iż W. Paszkiewicz niewinnie przez nas zaklucony miałby słuszną racyą poszukiwać zwrotu expensow, na które narażony został, z tego więc powodu my Łabanowscy i Krauzowa zyskawszy od W. Paszkiewicza z niewinney prostytucyi procederowey dostateczną kwietacyą, przez niniejsze oświadczenie urzędowe wszystkich konsukcessorow naszych i strony w procederze będące zawiadamiamy, iż ani do dóbr Bordziow, ani też do W. Dyonizego Paszkiewicza od lat 33ch tychże dóbr niekwestyonowanego, aktora, dziedzica i possesora, jak niemielśmy, tak i teraz nie mamy, oraz nigdy mieć nie będziemy żadney pretensyi, że wszystkie nasze po tegoż W. Paszkiewicza wyniesione pozwy, żaloby, aktoraty i w różnych jurydykcyach dekreta, które tylko dotąd zakroczyły, i zakroczyć mogą, co do osoby W. Paszkiewicza i dobr jego Bordziow kassujemy, umarzamy, i za nie być ogłaszając, ze wszystkich aktoratów i sprawy tak w Ziemstwie Trockim, jako też w Sądzie Głównym intentowanej wyeliminować przyrzekamy, i obowiązujemy się, słowem żadney salwy regressa i pod jakimkolwiek bądź tytułem pretensyi sobie i sukcessorom naszym nie zachowujemy, w dowodzie czego te nasze oświadczenie zamieścić w Akta publiczne postanowiwszy, własnymi rękami podpisujemy. Dat 1823 miesiąca februaryi 10 dnia, u tego oświadczenia podpisy aktorow następne. Wincenty Łabanowski Sędzia Graniczny Powiatu Rosieńskiego. +++ Anna z Staniewiczow Łabanowska. Petronella Krauzowa, które oświadczenie jest do ksiąg Ziemskich Powiatu Rosieńskiego zapisane, z których i ten wypis pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie rekwirującej jest wydan.

Zgodność z księgami świadczę. Ignacy Jatowt Regent Ziemski Ptu Rosieńskiego.

Roku 1823 lutego 13 dnia. Takowe oświadczenie, może Redakcyja Kur. Lit. zamieścić do druku świadczę. Prezydent Ziem. Ptu Rosieńskiego. Jan Kalinowski.

Dom murowany o dwóch piętrach w Mieście Wilnie przy Ostrzy Bramie pod N. 1318 sytuowany, należący do dziedzictwa odstawnego gtey klasy Kommissyoniera Tryntrocha, z meblami, stajniami, wozowniami i wszelkiemi wygodami, ogrodem fruktowym, oraz przyległym do onego drugim domem także murowanym na jedno piętro, żadnemi długami nieobciążony, jest do przedania,

ktoby sobie życzył onego nabydź, dla poinformowania się o cenie, raczy się udać do mieszkającego w tymże domie Tyt. Sowietnika Staniszewskiego.

ALEXANDER Pierwszy Samowładny Imperator Wszech Rossyy Król Polski etc. etc. etc.

Ur. Józefowi Chobrzyńskiemu byłemu majorowi woysk francuzkich, potym Łowczemu puszczy Radziwiłowskiej Lepłowskiej, z miejsca zamieszkania stałego niewiadomemu, edyktałny pozew przed Sąd Kommissyi na urządzenie inreressow Radziwiłowskich Naywyższą Monarszą wolą ustanowiony, w Wilnie odbywający się, z instancyi Ur. Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Ptu Rosieńskiego Jeneralnego Prokuratora massy Radziwiłowskiej wynosi się oto: za dwoma dokumentami, jednym w dacie 1820 marca 21 dnia w Nowogródku na rub. sr sztuk 50, W. Tomaszowi Miedzichowskiemu Jeneralnemu Inspektorowi dochodow massy Radziwiłowskiej wydanym a przelewem w dacie 1822 grudnia 31 d. na rzecz teyże massy zeznanym; a drugim w dacie, 1811 Sbra 17 dnia w Dolhobrodach na rzecz pracowitego Hrycia Patnika, włościanina dobr massy Radziwiłowskiej na sumnę czer. zł. sztuk 32 złotem, i rubli sr. ros. sztuk cztery wydanym, zawinił tenże Ur. Józef Chobrzyński massie Radziwiłowskiej sumnę kapitałną czer. zł. sztuk 32 i rubli sr. sztuk 54 z procentami od daty zawinienia podług prawa, aż do czasu satysfakcyi policzającemi się a gły summ rzeczonych ani w kapitałach ani w procentach dotąd massie nieopłacił, i nie opłaca, przeto jeneralny Prokurator do zebrania zewsząd funduszów massy obowiązany, powołując rzeczzonego Józefa Chobrzyńskiego do Sądu Kommissyi, Sądu Prześ. prosić będzie: sądzenia summ kapitałnych wyżej wymienionych z procentami od daty zawinienia policzać się mającemi, powrotu kosztów prawnych, oraz tego wszystkiego co czasu sprawy dowiedzionym będzie, z wolnością poprawy tey żaloby.

Roku 1823 februaryi 20 Woźny niżej piszący się świadczę: jako kopią pozwu niniejszego z instancyi Ur. Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Rosieńskiego, jeneralnego Prokuratora massy nieletniey Xieźniczki Stefanii Radziwiłowny przeciwko Ur. Józefowi Chobrzyńskiemu byłemu majorowi woysk francuzkich, a potem Łowczemu puszczy Radziwiłowskich Lepłowskich, ze stałego zamieszkania swego niewiadomemu wyniesionego, do drzwi Sądu Kommissyi na urządzenie interessow Radziwiłowskich ustanowionej przybiłem, i do gazet Kuryera Litewskiego dla wiadomości publiczney podałem.

Michał Staszkievicz woźny Ptu Wileń.

Roku 1823 lutego 20 d. po odwołaniu Sądow przed aktami Kommissyi na urządzenie interessow Radziwiłowskich Naywyżey ustanowionej, podpisany wyżej woźny obecnie stawiając, takowy pozew zeznał. Świadczę Aktowy w Sądzie Kom. Radz. Rejent Józef Doboszyński.

Wolno drukować Jan Woynilowicz Kom